

Księga Hioba

Rozdział 34

1. Elihu mówił dalej: 2. Słuchajcie, mądrzy, moich słów i wy, uczeni, posłuchajcie mnie. 3. Ucho bowiem bada słowa, jak podniebienie smakuje pokarm. 4. Wybierzmy sobie sąd, rozeznajmy między sobą, co jest dobre. 5. Hiob bowiem powiedział: Jestem sprawiedliwy, a Bóg odrzucił moją sprawę. 6. Czy mam kłamać wbrew swojej racji? Nieuleczalna jest moja rana, bez przestępstwa. 7. Czy jest człowiek podobny do Hioba, który pije obelgi jak wodę? 8. I który obraca się w towarzystwie czyniących nieprawość i chodzi z niegodziwcami? 9. Powiedział bowiem: Nic to nie pomoże człowiekowi, że ma upodobanie w Bogu. 10. Dlatego posłuchajcie mnie, ludzie rozumni: Daleki jest Bóg od niegodziwości, Wszechmocny — od nieprawości. 11. Bo odpłaci człowiekowi według jego czynu i wynagrodzi każdemu według jego drogi. 12. Nie, naprawdę Bóg nie czyni przewrotnie, Wszechmocny nie wypacza sądu. 13. Któż mu powierzył ziemię? Kto urządził cały okrąg świata? 14. Gdyby zwrócił ku człowiekowi swoje serce, gdyby wziął do siebie jego ducha i tchnienie; 15. To zginęłoby wszelkie ciało razem, a człowiek w proch by się obrócił. 16. Jeśli więc masz rozum, posłuchaj tego i nadstaw uszu na moje słowa. 17. Czy ma panować ten, który nienawidzi prawości? Czy potępisz tego, który jest bardzo sprawiedliwy? 18. Czy wypada do króla mówić: Nikczemniku? A do książąt: Bezbożni? 19. Tym bardziej do tego, który nie ma względu na książąt i nie stawia bogacza nad ubogim? Oni wszyscy bowiem są dziełem jego rąk. 20. Umrą nagle, o północy lud będzie wzruszony i przeminie, a mocarz zostanie usunięty bez udziału ręki ludzkiej. 21. Jego oczy bowiem patrzą na drogi człowieka i on widzi wszystkie jego kroki. 22. Nie ma ciemności ani cienia śmierci, gdzie mogliby się ukryć ci, którzy czynią nieprawość. 23. Na człowieka bowiem nie wkłada więcej niż to, co słuszne, aby stawił się na sąd przed Bogiem. 24. Rozbije wielu mocarzy i innych osadzi w ich miejsce. 25. A ponieważ zna ich czyny, wywraca ich w nocy, aby byli zmiażdżeni. 26. Chłoszcze ich jako niegodziwych w miejscu widocznym; 27. Za to, że odstąpili od niego i nie zważali na żadne jego drogi; 28. Z tego powodu dochodzi do niego wołanie biednych, a on wysłuchuje wołania ubogich. 29. Gdy zaprowadzi pokój, któż go zburzy? A gdy zakryje swoje oblicze, któż go ujrzy? A czyni tak zarówno narodowi, jak i człowiekowi; 30. Aby obłudnik już nie panował i nie był pułapką dla ludzi. 31. Doprawdy, powinienes mówić do Boga: Poniosłem karę, a nie będę już grzeszyć. 32. Naucz mnie tego, czego nie widzę; jeśli popełniłem nieprawość, już więcej tego nie uczynię. 33. Czy wszystko ma być po twojej myśli? On odpłaci, czy odrzucisz, czy wybierzesz, a nie ja. Ale jeśli wiesz lepiej, to powiedz. 34. Niech mi powiedzą ludzie rozumni, niech człowiek mądry posłucha mnie: 35. Hiob mówi niemądrze, a jego słowa nie są roztropne. 36. Niech Hiob zostanie doświadczony do końca za swoje odpowiedzi odnośnie do niegodziwych ludzi. 37. Dodaje bowiem buntu do swego grzechu, klaszcze przy nas rękoma i mnoży swoje słowa przeciwko Bogu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski